



Dot. incydent nr: 380/15

UCHWAŁA

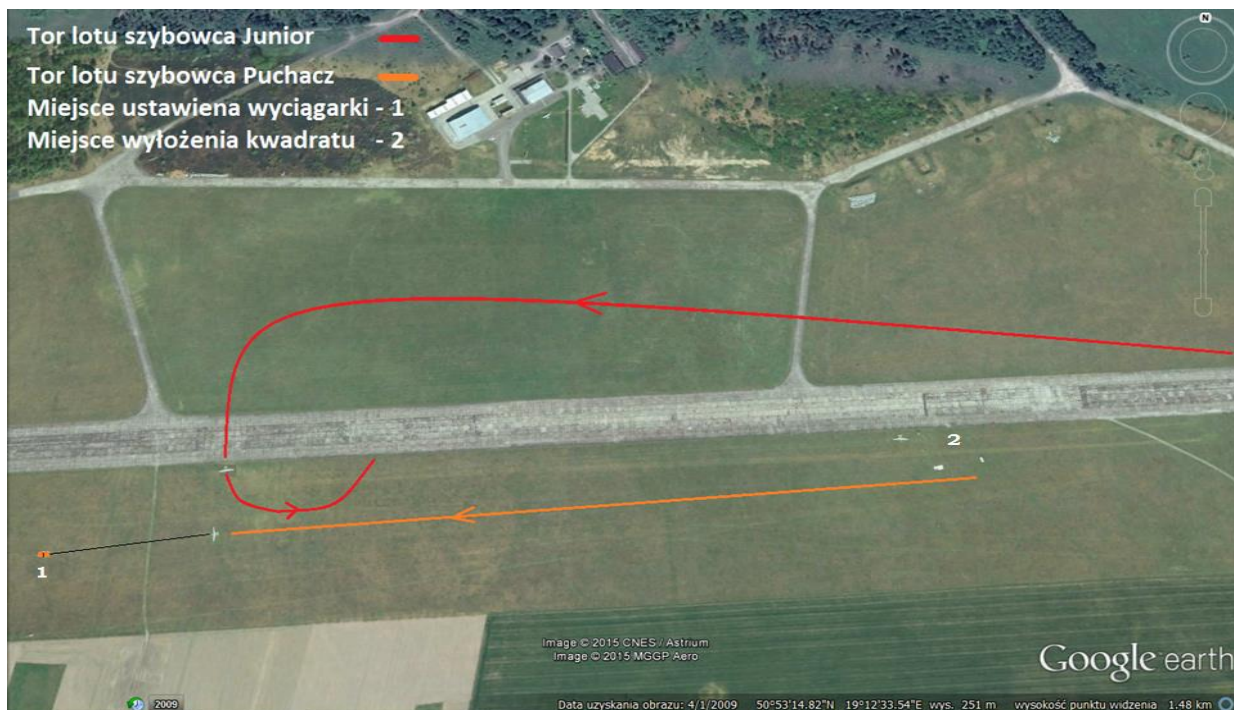
PAŃSTWOWEJ KOMISJI BADANIA WYPADKÓW LOTNICZYCH

Po rozpatrzeniu w dnia 02.04.2015 r. informacji przedstawionych przez Aeroklub Częstochowski o okolicznościach zaistnienia incydentu lotniczego z udziałem szybowców SZD-50-3 Puchacz oraz SZD-51-1 Junior, który wydarzył się w dniu 21 marca 2015 r., na lądowisku w Rudnikach k. Częstochowy (EPRU), działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylającego dyrektywę 94/56/WE**, Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończeniu badania.

Informacje/raport o zdarzeniu

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

W dniu 21 marca 2015 r. na lądowisku w Rudnikach (EPRU) wykonywane były loty szybowcowe za wyciągarką. Około godziny 12: 59 LMT latający na termicie szybowiec Junior pilotowany przez licencjonowanego pilota o nalocie około 45 h, zbliżył się do kręgu nadlotniskowego, kierując się pod chmurę cumulus znajdującą się po północnej stronie pasa betonowego. W tym samym czasie do startu za wyciągarką przygotowywała się załoga szybowca Puchacz. Po jego starcie, kiedy szybowiec był w końcowej fazie stromego wznoszenia na wysokości około 400 m, lecący na podobnej wysokości w kierunku zachodnim szybowiec Junior, wykonał zakręt w lewo zbliżając się do strefy wyczepienia. Kierujący lotami ostrzegł drogą radiową pilotów o zaistniałej sytuacji. Instruktor lecący w Puchaczu po ostrzeżeniu radiowym obserwował szybowiec Junior, natomiast pilot Juniora nie widział szybowca Puchacz i nie słyszał korespondencji radiowej. W konsekwencji doszło do niebezpiecznego zmniejszenia separacji pomiędzy szybowcami. Szkic sytuacyjny pokazano na ilustracji poniżej.



Wlatując w rejon kręgu nadlotniskowego, pilot powinien zwrócić szczególną uwagę na aktualną sytuację ruchową na kręgu i związaną z tym korespondencją radiową. Ze względu na dużą dynamikę startu szybowca za wyciągarką, przelatując na niewielkiej wysokości w rejonie gdzie takie starty się odbywają, pilot szybowca Junior powinien zwrócić szczególną uwagę na bezpieczną separację. Niewielkie doświadczenie lotnicze pilota szybowca Junior i to, że był to jeden z pierwszych jego lotów na termikę po przerwie zimowej, prawdopodobnie spowodowało, że nadmiernie skoncentrował się on na poszukiwaniu wznoszeń termicznych i obserwowaniu wskazań przyrządów pokładowych, zapominając o słuchaniu korespondencji radiowej i obserwacji przestrzeni dookoła szybowca.

Przyczyny zdarzenia lotniczego:

- Naruszenie kręgu lotów wyciągarkowych w pobliżu strefy wyczepienia szybowców przez pilota szybowca Junior.
- Niewłaściwa obserwacja przestrzeni oraz nie zwracanie uwagi na prowadzoną korespondencję radiową przez tego pilota.

Działania profilaktyczne:

Incydent omówiono z pilotami na odprawie po lotach.

Komisja nie formułowała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

Podpis nadzorującego badanie

podpis na oryginale